

Sygn. akt VIII C 118/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę 1.650,63 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.650,63 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt złotych i sześćdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.100 zł (jeden tysiąc sto złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 118/21

UZASADNIENIE

W dniu 26 stycznia 2021 roku powód (...) Spółka jawna w Ł., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 1.650,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 listopada 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że w ramach prowadzonej działalności powód dokonał naprawy pojazdu uszkodzonego

w wyniku zdarzenia drogowego (szkoda nr (...)), którego właściciel przeniósł na rzecz powoda wierzytelności przysługujące mu od pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność oraz zasadność wszystkich czynności dotyczących naprawy obniżył jednak stawkę za rbg oraz niezasadnie dokonał innych korekt, ponadto odmówił uwzględnienia kosztów mycia pojazdu i obsługi szkody, co jest sprzeczne z rekomendacją Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...). Poszkodowany realizując swoje uprawnienia dokonał wyboru warsztatu naprawczego w celu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji, zaś naprawa została wykonana zgodnie z zaleceniami i technologią producenta. Odnośnie stawki za rbg podniósł, że miała ona rynkowy charakter. Dochodzona pozewem kwota stanowi niedopłatę z tytułu wystawionej w dniu 29 października 2020 roku faktury nr (...). **(pozew k. 6-9)**

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wyjaśnił, że w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz poszkodowanego została wypłacona kwota 5.281,07 zł. Wskazał, że bezpośrednio po zgłoszeniu szkody pozwany zaoferował poszkodowanemu zorganizowanie naprawy bezgotówkowej przedstawiając listę warsztatów. Pomimo wysuniętej propozycji poszkodowany zdecydował się na naprawę w warsztacie spoza sieci

ubezpieczyciela, czym doprowadził do niezasadnego zwiększenia rozmiarów szkody, albowiem poniesione koszty naprawy w sposób oczywisty były niecelowe i ekonomicznie nieuzasadnione. W ocenie pozwanego zachowanie poszkodowanego było niełojalne wobec pozwanego i świadczy o naruszeniu obowiązku współdziałania z dłużnikiem. **(odpowiedź na pozew k. 60-61v.)**

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. **(pismo procesowe k. 68-71v., protokół rozprawy k. 88-90)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest autoryzowanym serwisem naprawczym samochodów marki P.. W trakcie napraw blacharsko-lakierniczych powód nie stosuje produktów S./N.. **(oświadczenie k. 47, okoliczność bezsporna)**

W ramach prowadzonej działalności powód podjął się naprawy samochodu marki P. o nr rej. (...), uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 24 września 2020 roku. Szkada była likwidowana z OC sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...). Przed rozpoczęciem naprawy powód przesłał pozwanemu kalkulację naprawy oraz poprosił o jej akceptację. Z tytułu wykonanej naprawy powód wystawił w dniu 29 października 2020 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.931,70 zł, z terminem płatności do dnia 12 listopada 2020 roku.

Pozwany, przyjmując odpowiedzialność za zdarzenie, początkowo przyznał odszkodowanie w wysokości 1.146,11 zł. Po otrzymaniu faktury od powoda ubezpieczyciel zweryfikował ten dokument księgowy i wypłacił na rzecz powoda dodatkowo kwotę 4.134,96 zł. Łączna wartość wypłaconego świadczenia wyniosła 5.281,07 zł. Koszty te zostały wyliczone m.in. przy przyjęciu stawki za rbg na poziomie 140 zł netto.

W wiadomości email z dnia 27 listopada 2020 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty kwoty 1.650,63 zł tytułem brakującej części należnego wynagrodzenia za wykonanie naprawy blacharsko-lakierniczej. W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 11 grudnia 2020 roku pozwany wyjaśnił, że nie znajduje podstaw do zmiany swojego stanowiska.

W dniu 28 grudnia 2020 roku powód nabył od poszkodowanego wierzytelność w kwocie 1.650,63 zł przysługującą mu względem pozwanego z tytułu naprawy pojazdu. **(zeznania świadka M. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 sierpnia 2022 roku, faktura k. 12, wydruk wiadomości email k. 13, k. 15, raport szkodowy k. 16, decyzja k. 17-18, pismo k. 19-20, zlecenie naprawy wraz z załącznikami k. 21-23, umowa przelewu wierzytelności k. 24, kalkulacja naprawy k. 26-29, oświadczenie o miejscu zdarzenia k. 30, wydruk z (...) k. 33, z akt szkody: polisa OC, decyzja o przyznaniu kwoty bezspornej, korespondencja email, wydruk z systemu ControlExpert; okoliczności bezsporne)**

Zgodnie z Komunikatem nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku, odpowiednie przygotowanie pojazdu do procesu naprawy poprzez umycie jego karoserii jest bardzo istotną czynnością, pozwala bowiem na ocenę stanu nadwozia pod kątem bezspornego określenia obszaru uszkodzeń. Wytyczne eksperckich firm certyfikujących jakość i standard napraw jednoznacznie nakazują, że samochód przed rozpoczęciem prac musi być czysty. Jednocześnie pełna ocena jakości wykonanej pracy przez serwis i klienta możliwa jest wyłącznie po myciu pojazdu. Stosownie do rekomendacji

nr 3 każdorazowo przed rozpoczęciem naprawy powypadkowej należy poddać samochód procesowi mycia zewnętrznego w czasie 0,3 rbg, natomiast przed zakończeniem naprawy samochodu konieczne jest umycie karoserii i odkurzenie wnętrza pojazdu w czasie 0,5 rbg. W komunikacie, w ramach rekomendacji nr 4, przyjęto ponadto, że w przypadku, gdy serwis wykonuje czynności związane

z przyjęciem szkody oraz jej procedowaniem należy naliczyć koszt tych czynności rozliczany ryczałtem w wysokości 2 rbg. (**Komunikat nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku k. 48-52**)

Poszkodowany M. R. zdecydował się na naprawę w (...) powoda, samochód został bowiem zakupiony w powodowej firmie, tam również jest serwisowany, wobec czego poszkodowany ma do powoda pełne zaufanie. (**zeznania świadka M. R. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 sierpnia 2022 roku**)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto logiczne i spójne zeznania świadka M. R., których wiarygodność nie była podważana przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki P. o nr rej. (...). Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu należnego powodowi odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Godzi się również przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby

w zasadzie przerwaniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za

szkodę. Nie budzi wątpliwości, że oryginalność części wykorzystywanych do naprawy pojazdu stanowi istotny czynnik decydujący

o tym, czy naprawa jest wystarczająca do przywrócenia jego do stanu poprzedniego. Jest oczywiste, że ich dobór może prowadzić do pogorszenia położenia poszkodowanego. Pogorszenie takie miałyby miejsce zarówno wtedy, gdyby użyta część była pod istotnymi względami częścią gorszą od tej, która uległa uszkodzeniu, jak i wtedy, gdyby równowartość "restytucyjna" części zastępczej była niepewna. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników,

a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w naprawionym przez powoda pojeździe były montowane zamienniki, czy też części używane. Powtórzenia wymaga, że to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być bowiem utrzymany

i stosowany w rozsądnych granicach i nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym. Sąd nie znajduje także podstaw do narzucania poszkodowanemu obowiązku uzgadniania kosztów naprawy z ubezpieczycielem, wszak powód dochodzi roszczenia z ubezpieczenia OC, które przewiduje zasadę pełnego odszkodowania. Powinność taką można by rozważać w przypadku szkody likwidowanej

z ubezpieczenia AC, które z reguły określa sposób wyliczania wartości szkody.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód naprawił pojazd marki P., z tytułu czego wystawił fakturę VAT. Jeśli w ocenie pozwanego określony w fakturze koszt naprawy był zawyżony, a stawka za rbg nierynkowa, to winien on to wykazać. Obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest bowiem udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca

z dowodów zaofiarowanych przez powoda jest zawyżona, a przyjęta stawka za rbg w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty naprawy nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze naprawienie uszkodzonego samochodu. W przypadku, gdy jak

w niniejszej sprawie, naprawa odbywa się w (...), a roszczenie dotyczy refundacji poniesionych kosztów naprawy, powinnością powoda jest udowodnienie,

że rzeczywiście poniósł koszty w określonej wysokości. Udowodnienie tego jest możliwe np. w oparciu o dokumenty (umowy, rachunki, faktury) i nie jest konieczne zasięgnięcie opinii biegłego w tej kwestii. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku (III Ca 752/17, L.), dopiero gdy pomiędzy stronami procesu wywiąże się spór co do relacji poniesionych kosztów do kosztów rynkowych może być potrzebne zasięgnięcie opinii biegłego. Wówczas – zgodnie z art. 6 k.c. – ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwanym.

W realiach niniejszej sprawy to pozwany zaniedbał swoich obowiązków procesowych, a w konsekwencji to dla niego powstały negatywne skutki procesowe. Skoro pozwany nie udowodnił, że powód zawyżył koszty naprawy samochodu P. to uprawnione jest uwzględnienie kosztów naprawy ze spornej faktury. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód składając zlecenie naprawy pojazdu, kosztorys, z którego wynika jakie konkretnie czynności naprawcze i dodatkowe zostały podjęte, ile roboczogodzin zajęły oraz jaka była ich wartość, wreszcie przedkładając fakturę opiewającą na kwotę zgodną z kwotą oznaczoną

w kosztorysie naprawy wykazał, że w związku ze zleconą naprawą wykonał wszystkie te czynności oraz ich koszt. Samo oświadczenie pozwanego,

że kwestionuje te koszty jest niewystarczające do przyjęcia, że twierdzenia powoda nie odpowiadają prawdzie, zwłaszcza w sytuacji, gdy oświadczenie to nie jest poparte jakimikolwiek dowodami. W realiach niniejszej sprawy niezbędny był zatem dowód z opinii biegłego sądowego, tematyka, o której mowa, wymaga bowiem niespornie wiedzy specjalistycznej. Pozwany nie wykazał jednak żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Na sam koniec uwypuklenia wymaga, że powód nie udowodnił również, że możliwe było przywrócenie pojazdu marki P. do stanu sprzed szkody za kwotę wypłaconego przez niego odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.650,63 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 listopada 2020 roku. Przypomnienia wymaga, że niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W omawianej sprawie termin płatności świadczenia odszkodowawczego wynikał z wystawionej przez powoda faktury VAT, a jednocześnie pozostawał w zgodzie z treścią art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.100 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 200 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 900 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.